

TOMASZ DEMIDOWICZ (Biała Podlaska)

Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim w latach 1836-1861

Po stłumieniu powstania listopadowego 1830/31 r. carat, w oparciu o narzucony Statut Organiczny z 14/26 XI 1832 r., przystąpił do realizacji polityki tzw. „ostatecznej organizacji” Królestwa Polskiego. W ramach tej polityki nie tylko zamierzano zreorganizować władze centralne i terenowe Królestwa Polskiego na wzór rosyjski, by zatrzeć dotychczasową autonomię gwarantowaną przez Konstytucję 1815 r. Podjęto równoległe realizację planu przebudowy odrębnego ładu społeczno-prawnego Królestwa Polskiego w kierunku upodobnienia struktur ówczesnego społeczeństwa polskiego do struktury społeczeństwa rosyjskiego w celu, jak to określono, „zbudowania zjednoczonego narodu Rosjan i Polaków”. Przekonanie w tej kwestii wyrażał car Mikołaj I Pawłowicz (1796-1855) we wstępie motywującym wydanie wspomnianego Statutu Organicznego z 1832 r.:

„Aby Królestwo Polskie mający osobny potrzebom jego odpowiadający rząd nie przestawało być połączoną częścią Cesarstwa Naszego, aby na koniec mieszkańcy tego kraju składali odtąd z Rosjanami zjednoczony zgodnymi braterskimi uczuciami naród”¹.

Jedną z głównych reform będącą częścią składową polityki „budowania zjednoczonego narodu Rosjan i Polaków” była reforma szlachectwa Królestwa Polskiego, z myślą o upodobnieniu go do rosyjskiego dworjaństwa. Faktycznie mieściła się ta reforma w szerszej antypolskiej polityce caratu, zmierzającej nie tylko do zweryfikowania stanu liczebnego szlachty Królestwa Polskiego, ale skutecznego osłabienia tej grupy społecznej, głównego nośnika kultury i tradycji Rzeczypospolitej szlacheckiej. Korespondowała z antypolską polityką podjętą przez dwóch pozostałych zaborców, która miała na celu

¹ Manifest carski z 14 XI 1832 r., Dziennik Praw Królestwa Polskiego (dalej DPKP) t. 14, s. 169-172.

osłabienie szlachty polskiej i jej podporządkowanie własnym rządom na obszarze terytorium podzielonego między siebie państwa polskiego.

I. Zamyśl podjęcia reformy szlachectwa i przeprowadzenia legitymacji szlachty w Królestwie Polskim na nowych zasadach narodził się wkrótce po narzuceniu Statutu Organicznego 14/26 II 1832 r., w gabinetach petersburskich cara Mikołaja I i warszawskim ówczesnego Namiestnika Królestwa Polskiego feldmarszałka Iwana Fiodorowicza Paskiewicza (1782-1856). Projekt stosownego prawa, uzgadniany kilkakrotnie między II Radą Stanu Królestwa Polskiego a Departamentem do Spraw Królestwa Polskiego, z uwzględnieniem uwag Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, został ostatecznie zredagowany przez Komisję Rewizji i Ułożenia Praw Królestwa Polskiego, zwaną Komisją Kodyfikacyjną, pod kierunkiem Pomocnika Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego hr. Ignacego Turkułła. Pierwotnie akt ten, nazwany Prawo o szlachcie (Położenije o dworiaństwie), stanowił pierwszą część Prawa o stanach, które zamierzały władze zaborcze opracować i wprowadzić w życie społeczno-polityczne Królestwa Polskiego².

W ukazie poprzedzającym Prawo o szlachectwie w Królestwie Polskim z 25 VI/7 VII 1836 r. wyjaśniono motywy podjętej reformy. Wprowadzone było, by uporządkować dotychczasowe ustawodawstwo w tej sprawie, gdyż „w roku 1807 zmieszanie pod względem praw swoich ze wszystkimi stanami, szlachectwo stało się prostym honorowym tytułem”. Po drugie – motywowano to posunięcie koniecznością, że „w rządzie ściśle monarchicznym takowe położenie onego nie może być odpowiednim obecnemu rzeczy porządkowi”. Po trzecie – co było najważniejsze dla ustawodawcy, wyjaśniano, że „za podstawę praw dostojęstwa szlacheckiego uznaliśmy sprawiedliwym przyjąć w Królestwie tę samą główną zasadę, na której szlachectwo uregulowane jest w Cesarstwie, a mianowicie imię nabyte przez znakomite zasługi w wojskowym i cywilnym zawodzie”. W zakończeniu ukazu stwierdzono, że na mocy nowego prawa „otwiera się pole jednym do nabywania szlachectwa przez terazniejszą służbę, drugim do przywrócenia świetności imienia porządkiem przypisanym pochodzeniu”. Kładziono akcent, że nowe szlachectwo połączone będzie „z rzeczywistą służbą”³. Z pozoru więc nowe Prawo o szlachectwie z 1836 r. miało przywrócić szlachcie rodowej należne prawa. Faktycznie, jak się okaże, miało stworzyć z nowo wylegitymowanej szlachty w Królestwie Polskim grupę podporządkowaną całkowicie i zależną od zaborcy.

² J. Jedlicki, *Geneza wtórnego szlachectwa w Królestwie Polskim. Wiek XIX*, Warszawa 1967, s. 199-208; por. S. Tylbor, *Próby reformy kodeksu cywilnego polskiego 1834-1854*, Warszawa 1927, s. 6-7, 33, 36; W. Sobociński, *Zarys ustawodawstwa cywilnego w Królestwie Polskim i w Rosji do rosyjskiej reformy sądowej. Zarys historyczno-prawny*, „Annales UMCS” Sectio G., vol. XII, 1965, s. 146-147.

³ Ukaz carski z 25 VI/7 VII 1836 r. DPKP t. 19, s. 179-183.

Zgodnie z wyrażonymi przesłankami reformy szlachectwa po okresie czterech lat pracy ośrodków petersburskiego i warszawskiego narzucano Prawo o szlachectwie 25 VI/7 VII 1836 r. Składało się ono z czterech charakterystycznie zatytułowanych rozdziałów, pierwszego: *O nabywaniu praw szlacheckiego stanu, tudzież o jego przechodzeniu i dowodach*; drugiego: *O prawach i przywilejach szlacheckiego stanu*; trzeciego: *O utracie i odzyskaniu praw szlacheckiego stanu*; czwartego: *O sprawdzeniu dowodów szlachectwa, zapisywaniu szlachty w księgi tym końcem po województwach ustanowione i o aktach stanu szlacheckiego*.

Wprowadzało również do życia społeczno-politycznego w Królestwie Polskim szlachectwo dziedziczne i osobiste (art. 1 Prawa)⁴. Ściśle określało warunki otrzymania tego typu szlachectwa. Szlachectwo dziedziczne nabywało się przez służbę wojskową (każdy oficer) i cywilną (urzędnik VI lub wyższej klasy), przez otrzymanie orderu przez osobę w służbie będącą i „przez łaskę szczególną Monarchy” (art. 2-8). Drugi rodzaj szlachectwa, w myśl tego Prawa – szlachectwo osobiste – można było otrzymać przez mianowanie na stopień oficerski, przy wyjściu ze służby cywilnej wojskowej, przez służbę cywilną urzędniczą dla osób klasy X, poczynając, wreszcie przez szczególną łaskę monarszą (art. 9). Znoszono tymi postanowieniami tradycyjne szlachectwo polskie. Szlachectwo osobiste nie mogło być w zasadzie dziedziczone i – co ciekawe – nie łączył się z nim przywilej używania herbu. Ten ostatni wymóg był wielkim wyłomem w mentalności dotychczasowej szlachty. Ustawodawca narzucał uciążliwe przepisy o tym, co może stanowić dowód i skomplikowaną procedurę dowodzenia szlacheckiego.

Ostre kryteria selekcji wobec wszystkich tych, którzy chcieliby ubiegać się o nowe rodzaje szlachectwa uderzało w szczególności w drobną szlachtę Królestwa Polskiego. W myśl zapisów art. 17-20 Prawa o szlachectwie 1836 r. legitymować się ze swego szlacheckiego pochodzenia mogły jedynie te osoby, które mogły przedstawić stosowne dowody w postaci różnorodnych oryginalnych dokumentów lub wiarygodnych odpisów. W pierwszym rzędzie dyplomy nobilitacyjne otrzymane od panującego, stosowne odpisy z Konstytucji Sejmowych odnoszących się do nadań szlachectwa lub herbu, przedstawione w oryginale lub kopii, sporządzonej z akt Metryki Koronnej i Metryki Litewskiej lub odpisu sporządzonego z *Volumina Legum*. Można było dowodzić szlachectwa za pomocą dokumentów pochodzenia od dygnitarzy koronnych, członków Senatu, Izby Poselskiej oraz posłów przy dworach zagranicznych. Dowieść można było szlachectwa, legitymując się tytułem księcia, hrabiego

⁴ Prawo o szlachectwie z 25 VI/7 VII 1836 r. DPKP t. 19, s. 187-289; „Dziennik Powszechny” (dalej cyt. „Dz. Pow.”) Nr 204 z 20 VII 1836 r., s. 985-988; „Kurier Warszawski” Nr 190 z 20 VII 1836 r., s. 944-951; Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej cyt. AGAD), Rada Administracyjna (dalej cyt. R. Adm.) t. III, sygn. 42 (dalej cyt. III – 42) Prot. 48 Królestwa Polskiego z 30 VI/12 VII 1836 r., s. 44-45.

lub barona. Dochodzić praw do szlachectwa w myśl Prawa o szlachectwie z 1836 r. mogły osoby posiadające Order Orła Białego lub Św. Stanisława oraz osoby mianowane oficerami pod warunkiem, że „nie miały udziału w rokoszu”. Wreszcie mogły ubiegać się o nowe szlachectwo wszyscy ci, którzy mogli udowodnić, że przed 1775 r. posiadali całą wieś z pełnym prawem własności.

Do rozpoznawania podań wraz z wymaganymi dokumentami wszystkich zainteresowanych otrzymaniem lub potwierdzeniem szlachectwa powoływało Prawo z 1836 r., na wzór rosyjski, centralny urząd heraldyczny pod nazwą Heroldii Królestwa Polskiego. Urząd ten miał funkcjonować przy Radzie Stanu Królestwa Polskiego (art. 51-54). Decyzje Heroldii, jako urzędu merytorycznego, były dwojakie. W pierwszym przypadku Heroldia, po rozpoznaniu podań miała prawo stwierdzić brak podstaw do przyznania tytułu i odmowy w tym przypadku były ostateczne. W drugim, po stosownym „sprawdzeniu dowodów” i uznaniu dowodów za wiarygodne, przedkładała w formie stosownych projektów do akceptacji na forum Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu (art. 65). Heroldia Królestwa Polskiego miała ponadto zadanie wydawania świadectw na zatwierdzenie dowodów szlachectwa, sporządzanie dyplomów na szlachectwo, utrzymywanie aktualnej księgi szlachty całego Królestwa Polskiego. Do jej obowiązków należało też ułożenie herbarza szlachty Królestwa Polskiego. W każdym z 8 województw Królestwa Polskiego zapowiadano powołanie przy komisjach wojewódzkich deputacji szlacheckich z zadaniem rejestrowania nadanych szlachectw w stosownych księgach (art. 69).

Prawo o szlachectwie 1836 r. przyznało nader skromne przywileje i prawa o wiele większe niż dworianości rosyjskiemu, a nawet wylegitymowanej szlachcie z tzw. guberni zachodnich Cesarstwa. Gwarantowało stosowne prawo osobom – szlachcie, będącej w służbie wojskowej, w myśl rosyjskiego Zbioru Praw Wojskowych. Zapewniało wolność od kar cielesnych i od okuwania w kajdany w czasie śledztwa. Dom szlachcica zwolniony był od kwaterunku wojskowego, a wojskowi – nieoficerowie, mieli być traktowani jak oficerowie. Nowo wylegitymowana szlachta Królestwa Polskiego miał być wolna od poboru wojskowego, a szlachta posiadająca udokumentowany tytuł przed wydaniem Prawa o szlachectwie mogła cieszyć się skróceniem służby wojskowej z 15 do 10 lat. Szlachectwo można było utracić tylko na skutek wyroku sądowego za przestępstwo, ale dopiero po akceptacji carskiej. Również carowi służyło wyłączne prawo przywrócenia utraconego szlachectwa. Prawo o szlachectwie 1836 r. gwarantowało mało realne prawo na ówczesny czas – zakładania miast prywatnych, wolny dostęp do publicznej rządowej służby czy zwolnienie od wszelkich osobistych podatków.

W praktyce utrzymywało dwa pożądane dla zaborcy przywileje nowo wylegitymowanej szlachcie: dostępu młodzieży szlacheckiej do stopni oficerskich w armii rosyjskiej oraz dostępu do szkół i uczelni istniejących na

obszarze Królestwa Polskiego i Cesarstwa Rosyjskiego, co pociągało za sobą opłaty. Znaczący problematyki J. Jedlicki puentował posunięcia władz zaborczych w tej sprawie następująco: „Z 300-tysięcznej rzeszy szlacheckiej kaza- no wybrać niewielu, by im niewiele ofiarować”⁵. Na wylegitymowanie się ze szlactwa wyznaczono początkowo okres jednego roku dla mieszkających w Królestwie Polskim oraz dwóch lat dla wszystkich tych, którzy przebywali za granicą za zgodą władz. Wysokie wymogi postawione przed wszystkimi zainteresowanymi uzyskaniem potwierdzenia szlactwa, jak i krótki okres przewidziany na udowodnienie godności od początku postawiły pod znakiem zapytania realizację reformy szlactwa w Królestwie Polskim. W konsekwencji wymusiło to na władzach zaborczych liberalizację niektórych kryteriów Prawa o szlactwie i ciągle prolongaty udowodnienia szlactwa przez zainteresowanych. Niemniej nie przyniósł zasadniczych zmian w duchu realizacji reformy poprzez nowelizację art. 17 Prawa o szlactwie 1836 r.

Pierwsza z decyzji carskich odnoszących się do interpretacji tego prawa z 1836 r. dotyczyła urzędników Królestwa Polskiego. Car Mikołaj I, akceptując stanowisko Departamentu do Spraw Królestwa Polskiego, postanowił, że do czasu ogłoszenia nowych przepisów o służbie cywilnej w Królestwie Polskim wszelkie nominacje na posady objęte klasyfikacją urzędników, miały być udzielane tymczasowo bez prerogatywy szlactwa. Nominacje na urzędy w klasach III-VIII łącznie miały być zarezerwowane decyzji carskiej, natomiast inne urzędy od VII do XI klasy – Radzie Administracyjnej Królestwa Polskiego. Władze Królestwa Polskiego zobowiązane zostały do przygotowania stosownego projektu i wykazu urzędników Królestwa Polskiego od klasy III do VI włącznie⁶. Inną decyzją carską z lipca 1837 r., będącą wykładnią art. 18 i 22 Prawa o szlactwie 1836 r., mieszkańcom Królestwa Polskiego nakazano składanie dowodów w formie pisemnej – wypisów z akt znajdujących się w archiwach na obszarze guberni zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego, Galicji, Prus i Księstwa Poznańskiego, by udowodnić posiadanie wsi na własność do 1775 r. Namiestnik Królestwa Polskiego feldmarszałek I.F. Paskiewicz otrzymał upoważnienie carskie do przedłużania o każdy kolejny rok terminu dla zainteresowanych „przedstawieniem szlactwa”⁷.

Szczególnym względem różnorodnych interpretacji „cieszył się” art. 17 Prawa o szlactwie 1836 r., w praktyce kluczowy, bo określający, co może stanowić dowód szlactwa. Decyzją carską z przełomu 1837/38 r. nakazano automatycznie uznawać szlactwo rosyjskie na obszarze Królestwa Polskie-

⁵ J. Jedlicki, *Klejnot i bariery społeczne. Przeobrażenia szlactwa polskiego w schyłkowym okresie feudalizmu*, Warszawa 1968, s. 342; idem, *Szlachta, [w:] Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815-1864*, pod red. W. Kuli i J. Leskiewiczowej, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1979, s. 44.

⁶ AGAD R. Adm. IV-43 Prot. 86 R. Adm. Król. Pol. z 24 XI/6 XII 1836 r., s. 393-394.

⁷ AGAD R. Adm. III-46 Prot. 50 R. Adm. Król. Pol. z 12/24 VII 1837 r., s. 254-255.

go. Natomiast decyzją z 9/20 XII 1839 r. uznano za dowód szlachectwa fakt posiadania wsi przed rokiem 1795 i sprawowanie urzędu ziemskiego. Dodatkowo przyjęto zasadę, by w sytuacjach wątpliwych interpretować na korzyść zainteresowanych⁸. Dalszym uzupełnieniem Prawa o szlachectwie 1836 r. i tworzonego nowego systemu godności szlacheckich w Królestwie Polskim było Prawo o tytułach honorowych z 23 IX/5 X 1840 r. W Rozporządzeniu przewodnim, poprzedzającym to Prawo, uzasadniano jego wydanie pragnieniem „szlachcie Naszego Królestwa Polskiego otworzyć pole do osiągnięcia wyższego stopnia znamienitości, mający być nagrodą szczególnych zasług”.

Zgodnie z Prawem o tytułach honorowych z 1840 r. tytuły honorowe książąt, hrabiów, baronów i inne, które stanowiły wyższy stopień znamienitości, podlegały akceptacji carskiej (art. 1-2 Prawa)⁹. Przechodziły tak na żonę tego, komu prawem się należą, jak też na prawe dzieci jego płci i obojga potomków. Rozpatrywanie orzeczeń i kwestii używania tytułów honorowych, wynikające z realizacji tego prawa, przypadło Radzie Stanu Królestwa Polskiego. Pozytywne decyzje Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, przyznające prawo do używania tytułów honorowych książąt, hrabiów, baronów i innych, przesyłane były za pośrednictwem rosyjskiej Rady Państwa do akceptacji carskiej. W sprawach wątpliwych Rada Stanu otrzymywała prawo „upraszania o najwyższe postanowienie”, pozwalające używać tytułu honorowego w Królestwie Polskim przez starającą się osobę. Decyzje negatywne Rady Stanu miały charakter ostateczny. Faktycznie z przyznanych prerogatyw, jak się okaże, Rada Stanu nie skorzystała. Nikt z jej inicjatywy nie otrzymał tytułu honorowego, gdy chodziło o sprawy wątpliwe. Heroldia Królestwa Polskiego przy Radzie Stanu otrzymała jedynie prerogatywę potwierdzania prawa do używania tytułów honorowych tylko osobom lub rodzinom z Królestwa Polskiego, którym przodkom tego samego nazwiska i herbu zostały przyznane w Cesarstwie Rosyjskim. W innych kwestiach rola Heroldii Królestwa Polskiego została ograniczona do funkcji formalnych, ogniwa pośredniczącego. Heroldia utrzymywała archiwum byłego Senatu Królestwa Polskiego, rejestrowała przyznane lub zatwierdzone przez cara tytuły honorowe w księgach genealogicznych oraz przekazywała dyplomy na tytuł osobom zainteresowanym.

Zgodnie z Prawem o tytułach honorowych z 1840 r. Heroldia Królestwa Polskiego była zobowiązana do informowania Heroldii Cesarstwa Rosyjskiego. Ta ostatnia ze swojej strony została zobowiązana do powiadamiania Heroldii Królestwa Polskiego o osobach, którym tytuły honorowe zostały przyznane w Cesarstwie Rosyjskim. Modyfikując w kolejnych latach Prawo

⁸ AGAD R. Adm. I – 48 Prot. 1 R. Adm. Król. Pol. z 21 XII/3 I 1837/38 r., s. 22-24; AGAD R. Adm. II – 55 Prot. 84 R. Adm. Król. Pol. z 5/17 XII 1839 r., s. 454; J. Jedlicki, *Klejnot i bariery...*, s. 372.

⁹ DPKP t. 26, s. 49-81; AGAD II Rada Stanu (dalej cyt. II RS) Prot. 75 Rady Stanu Król. Pol. z 3/15 XII 1838 r., s. 564-611; ibidem, Prot. 96 Rady Stanu Król. Pol. z 7/19 X 1840 r., s. 259-260.

o szlachectwie, za zgodą carską, Rada Administracyjna postanowieniem z 2 II 1843 r. dopuściła możliwość uzyskania szlachectwa przez dzieci oficerów byłego Wojska Polskiego od stopnia kapitana wzwyż¹⁰. Było to kolejne ustępstwo wobec oficerów, zmierzające do przeciągnięcia tej grupy na stronę władz zabornych.

Kolejnym znaczącym krokiem w realizacji Prawa o szlachectwie 1836 r. był Ukaz carski z 31 V/ 12 VI 1849 r. powołujący do życia marszałków gubernialnych szlachty w Królestwie Polskim. Był on dalszą, choć spóźnioną konsekwencją narzuconego prawa. Instytucja o charakterze samorządu szlacheckiego powoływana była w Królestwie Polskim po 13 latach wahań na wzór istniejącej od 1832 r. w guberniach zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego.

Zgodnie z ukazem z 1849 r. marszałkowie gubernialni szlachty w Królestwie Polskim, przyjmując przewodnictwo w deputacjach szlacheckich, назначeni zostali na władzę opiekuńczą zarejestrowanej szlachty w guberni z prawem reprezentowania jej wobec czynników rządowych. Byli faktycznie urzędnikami wyższymi lub wyższymi oficerami rosyjskimi, pochodzącymi ze sfer ziemiańskich Królestwa Polskiego. Pobierający wysoką pensję urzędniczą stali się też z litery prawa urzędnikami mianowanymi na trzy lata przez cara Mikołaja I na wniosek I.F. Paskiewicza. W odróżnieniu od marszałków w Cesarstwie Rosyjskim nie byli wybierani, a mianowani wśród wybranych przez namiestnika kandydatów. Zgodnie z instrukcją zatwierdzoną przez cara mieli, obok spraw związanych z prowadzoną akcją legitymacyjną szlachty, prawo przedstawiania kandydatów na sędziów pokoju, przewodniczących i członków instytucji dobroczynnych. Mogli inicjować zbieranie środków pieniężnych na cele „dobra ogólnego”. Do nich należało nadzorowanie wspólnie z Heraldją prowadzenia ksiąg szlacheckich. W zakresie ich kompetencji znajdowało się polubowne rozstrzyganie sporów między właścicielami ziemskimi. Ich pozycja formalnoprawna określona została w Organizacji Kancelarii Marszałków Gubernialnych Szlachty, zatwierdzonej 23 XII 1849/4 I 1850 r. przez Radę Administracyjną. Usytuowano marszałków gubernialnych szlachty w charakterze urzędu pośredniczącego i polubownego w sprawach dotyczących interesów włościańskich oraz opiekuńczego wobec zakładów dobroczynnych.

Pod wpływem sytuacji społeczno-politycznej w Królestwie Polskim kompetencje ich uległy poszerzeniu. Ukaz czerwcowy 1846 r. wyznaczył im rolę rozjemców decydujących o ulgach dla chłopców i pozwolił występować z uwagami do namiestnika Królestwa Polskiego. Do ich obowiązków należało nakłanianie dziedziców do komasacji gruntów i oczynszowania. Mieli „czuwać” nad sytuacją żywnościową swojej guberni, m.in. przez proponowanie zakładania magazynów zbożowych. Wchodzili z urzędu w skład rad szczegó-

¹⁰ AGAD R. Adm. II – 61. Prot. 52 R. Adm. Król. Pol. z 14/26 XI 1843 r., s. 630-631.

łowych zakładów dobroczynnych i mieli obowiązek ich wizytowania¹¹. Na podstawie Instrukcji I.F. Paskiewicza spadał na marszałków gubernialnych szlachty obowiązek dozoru nad „morale politycznym szlachty”, a zwłaszcza młodzieży szlacheckiej. Tę ostatnią zobowiązani byli „przekonaniem i radą naprowadzać na drogę świętych w postępowaniu z Rządem, z porządkiem towarzyskim obowiązków”¹².

Urzędniczy charakter marszałków gubernialnych szlachty w Królestwie Polskim, podobnie jak deputacji szlacheckich, był oczywisty. Usytuowanie w systemie administracji terenowej, prawne zagwarantowanie niezależności od Heroldii, a ściśle podporządkowanie namiestnikowi Królestwa Polskiego wyraźnie wskazuje na to, że było to jeszcze ogniwo urzędnicze i niewiele wspólnego miało z samorządem szlacheckim. Rozległe, o charakterze ogólnym kompetencje, zawarte w instrukcjach lub narzuconych przez życie obowiązków i zadań wynikających z realizacji carskich ukazów w niewielkim stopniu umocniło jego pozycję. Wszystko to sprawiło, że instytucja marszałków gubernialnych szlachty w Królestwie Polskim stała się od samego początku zawieszona w próżni społeczno-politycznej lokalnych społeczeństw. Nie uzyskała poważania społeczeństwa polskiego, ale też miała niepochlebłą ocenę historiografii¹³.

Powołani do życia po długich wahaniach marszałkowie gubernialni szlachty nie stanowili nawet surogatu korporacyjnego organizacji szlachty. Jego bezużyteczność, zarówno dla urzędu, jak i dla szlachty, ujawniło pierwsze przesilenie polityczne 1861 r. Wszyscy gubernialni marszałkowie szlachty pod naciskiem opinii publicznej i pogarszającej się sytuacji społeczno-politycznej nie znaleźli innego wyjścia, jak podać się gremialnie do dymisji¹⁴.

Przedłużający się okres reformy szlachectwa w Królestwie Polskim zniecierpliwiał kolejnego cara, Aleksandra II Mikołajewicza (1818-1881). Na wniosek nowego namiestnika Królestwa Polskiego, ks. Michała Gorczakowa, decyzją swoją z 25 VI/7 VII 1856 r. znowelizował tenże władca art. 55 Prawa o szlachectwie 1836 r. Upoważnił Heroldię Królestwa Polskiego do dalszego rozpoznawania dowodów szlachectwa, lecz tylko „w imię ważności przywo-

¹¹ Z. Chamerska, *Marszałkowie szlachty w Królestwie Polskim 1849-1861*, [w:] *Ziemiaństwo polskie 1795-1945. Zbiór prac z dziejów warstwy i ludzi*, pod red. J. Leskiewiczowej, Warszawa 1985, s. 241-249. Por. J.W. Willaume, *Jan Jezierski wobec sprawy chłopskiej 1850-1857*, [w:] *Wiś lubelska przed uwłaszczeniem*, Lublin 1964, s. 93-127.

¹² Za E. Sęczyc, *Heraldica urzędowe w latach 1836-1861 w zasobach Archiwum Głównego Akt Dawnych*, „Archeion” t. LXXIX, 1985, s. 124.

¹³ F. Skarbek, *Dzieje Polski*, cz. III, *Królestwo Polskie po rewolucji listopadowej*, Poznań 1877, s. 163; Przyborowski, *Historia dwóch lat 1861-1862*, t. 1, Kraków 1892, s. 104; J. Jedlicki, *Klejnot i bariery...*, s. 131.

¹⁴ M. Gorczakow do Aleksandra II z 28 XI 1861 r., [w:] *Korespondencja Namiestników Królestwa Polskiego z 1861 r.*, Wydawcy S. Kieniewicz, I. Miller i zespół, Wrocław 1964 r., s. 6; J. Jedlicki, *Klejnot i bariery...*, s. 431.

dzonych przez ponoszących okolicznościami”, pod warunkiem dołączenia pozytywnych opinii władz o ich zachowaniach w czasie powstania listopadowego 1830/31 r. oraz informacji o pochlebnym stosunku do władzy w okresie późniejszym. Uwzględniając stanowisko namiestnika księcia M. Gorczakowa, przedłużył termin wojskowym i urzędnikom z uwagi na to, że „mogli napotkać różne niezależne od nich trudności w zebraniu i złożeniu na oznaczony termin dowodów na szlachectwo”¹⁵.

Trzy lata później, ukazem z 10/22 XI 1859 r. o godności nabywania szlachectwa w Królestwie Polskim, w sposób zasadniczy zmodyfikowano warunki otrzymania szlachectwa. Po pierwsze – określono, że szlachectwo dziedziczne i osobiste nabywa się „poprzez szczególną łaskę monarszą; po drugie – przez służbę wojskową i cywilną, i po trzecie – poprzez nadanie rosyjskiego orderu (art. 1 Ukazu)”¹⁶. Szlachectwo dziedziczne otrzymywali ci, którzy służyli w armii rosyjskiej po otrzymaniu stopnia pułkownika lub kapitana floty tej klasy (art. 2). Natomiast w służbie cywilnej otrzymywali rangę rzeczywistego radcy stanu lub stanowisko odpowiadające urzędnikowi klasy VI, które umożliwiała nadanie szlachectwa dziedzicznego (art. 3). Szlachectwo osobiste w myśl tego ukazu otrzymywali ci, którzy posiadali rangę ober-oficera w służbie czynnej lub otrzymali nominację na posadę urzędniczą, nie niższą od klasy IX pod warunkiem dodatkowym – obowiązku wysługi 10 lat (art. 4). Ukaz gwarantował ponadto automatyczne otrzymanie szlachectwa dziedzicznego lub osobistego z racji odznaczenia orderem. Gwarantował szlachectwo osobom, które otrzymały je przed wydaniem Prawa o szlachectwie z 1836 r. Przyznawał szlachcie dziedzicznej i osobistej Cesarstwa Rosyjskiego i Wielkiego Księstwa Finlandii, korzystanie ze służących im praw na obszarze Królestwa Polskiego. Szlachcie – cudzoziemcom zamieszkałej w Królestwie Polskim nie nadawał praw szlachectwa, a jedynie umożliwiał staranie się o nie. Ustalał, że szlachectwo przechodzi przez urodzenie na wszystkie dzieci prawe, potomstwo osob, które przed 1836 r. były stanu szlacheckiego lub nabyły na mocy Prawa o szlachectwie 1836 r., czy też poprzez małżeństwo. Utrzymywał, że szlachectwo może być utracone na skutek orzeczenia kary, pociągającej za sobą utratę wszystkich praw. Uwzględniał przede wszystkim zasługi dla tronu. Ukaz o godności nabywania szlachectwa z 1859 r., wydany w okresie tzw. odwilży posewastopolskiej, nie naruszał istoty polityki prowadzonej przez Romanowów w stosunku do ziem polskich¹⁷.

¹⁵ AGAD, R. Adm. III – 122 Prot. 50 R. Adm. Król. Pol. z 6/18 VII 1856 r., s. 190-192.

¹⁶ DPKP t. 52, s. 372-379; A. Okolski, *Wykłady prawa administracyjnego i prawa obowiązującego w Królestwie Polskim*, t. II, Warszawa 1882, s. 47-48.

¹⁷ Patrz T. Demidowicz, *Carska polityka ustępstw wobec społeczeństwa Królestwa Polskiego w okresie odwilży posewastopolskiej 1856-1860/61*, „Annales UMCS”, vol. XL/X/VII, 10, sectio F. 1991/1992, s. 229-260.

Prawo o szlactwie z 1836 r. oraz następne przepisy modyfikujące je, łącznie z ukazem o godności szlacheckiej 1859 r. wyrażały rozwiązania połowiczne władz carskich. Nie zdecydowano się na unieważnienie dotychczasowych tytułów szlacheckich ani na ich automatyczne uznanie. Przyjęte początkowo kryterium historyczne zmodyfikowane zostało na rzecz kryterium czysto praktycznego, mającego na celu przede wszystkim utworzenie niewielkiej, zależnej od zaborcy grupy i wobec niego dyspozycyjnej.

W celu realizacji Prawa o szlactwie z 1836 r. i przeprowadzenia reformy szlactwa w kierunku pożądanym przez carat, na wzór rosyjski powołano specjalną instytucję pod nazwą Heroldia Królestwa Polskiego.

II. Decyzja namiestnika Królestwa Polskiego I.F. Paskiewicza o konieczności powołania do życia Heroldii Królestwa Polskiego została zakomunikowana na posiedzeniu Rady Stanu Królestwa Polskiego 11/23 VII 1836 r. Uruchomienie tej instytucji przypadło natomiast w okresie 1-6 IX 1836 r. w oparciu o Organizację Heroldii Królestwa Polskiego z 20 VIII/1 IX 1836 r. Podstawowy człon organizacyjny Heroldii Królestwa Polskiego stanowił Wydział Stały z kancelarią. Dzielił się on na trzy sekcje merytoryczne. Pierwsza z sekcji działała w oparciu o art. 16-17 Prawa o szlactwie i miała się zajmować przygotowaniem dyplomów (dyplomatów), wydawaniem szlactwa dziedzicznego. Druga z sekcji załatwiała od strony merytorycznej sprawy świadectwa osobistego, sprawdzała składane wykazy osób starających się o otrzymanie tego rodzaju godności. Utrzymywała księgi szlactwa z obszaru całego Królestwa Polskiego oraz zajmowała się „układaniem herbarza”. Trzecia z istniejących sekcji miała wspierać dwie pierwsze sekcje, odpowiadała za stronę kancelaryjną i korespondencyjną. Przewidywane wydziały tymczasowe miały załatwiać jedynie sprawy uznania dowodów szlactwa dziedzicznego przed ogłoszeniem oraz różne sprawy zlecone przez dyrektora Wydziału Stałego. Posiedzenia Ogólne Heroldii odbywały się trzy razy w tygodniu. Wszystkie opinie Heroldii w sprawach szlactwa podlegały akceptacji Rady Stanu. Po jej zatwierdzeniu przesyłane były do Sekretariatu Stanu przy Radzie Stanu wraz z aktami i projektami decyzji. Wydział Stały wydawał świadectwa przyznania szlactwa i przysyłał je stronie zainteresowanej za pośrednictwem własnej deputacji szlacheckiej.

Organizacja zobowiązywała Heroldię do utrzymywania trzech rodzajów ksiąg: pierwszej księgi – szlactwa dziedzicznego, która nabyła szlactwo po ogłoszeniu Prawa o szlactwie z 1836 r.; drugiej księgi – szlactwa dziedzicznego, która nabyła szlactwo przed ogłoszeniem wspomnianego Prawa i trzeciej księgi – szlactwa osobistego. Do prowadzenia podobnych rodzajów ksiąg oraz dodatkowych ksiąg genealogicznych zobowiązane zostały wszystkie deputacje szlacheckie. Prezes Heroldii miał zwierzchni nadzór i kierował wszystkimi działami tej magistratury. Przestrzegał, „aby interesa z należytą

odbywane były rozważą, pośpiechem i porządkiem”. Po pierwsze, czuwał nad wykonywaniem wyższych rozkazów i postanowień. Decydował o podziale pracy między członków Heroldii. Posiadał wyłączne prawo do występowania z propozycjami do namiestnika Królestwa Polskiego w sprawie powoływania wydziałów tymczasowych. Do jego zadań należało utrzymywanie list kondiuty członków Heroldii oraz nadzór nad pracą deputacji szlacheckich w województwach.

Dyrektor odpowiadał za prace Kancelarii, przygotowanie materiałów na posiedzenia Heroldii i forum Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu. Kancelaria składała się z asesora heraldycznego, rysownika, kontrolera, sekretarza protokolanta, trzech sekretarzy sekcyjnych, sekretarza ze znajomością języka rosyjskiego, archiwisty, dziennikarza, dwóch pomocników rysownika, dwóch kaligrafów, sześciu podsekretarzy, dwóch woźnych i jednego posługacza¹⁸. Rachunkowość Heroldii prowadzona była przez kancelarię Rady Stanu Królestwa Polskiego. Heroldia w swoim funkcjonowaniu miała się kierować ściśle określonymi procedurami, ustalonymi decyzją Rady Stanu z 11/23 VIII 1831 i 20 VIII/1 IX 1836 r. Wszyscy zainteresowani zatwierdzeniem lub nadaniem szlactwa dziedzicznego i osobistego zostali zobowiązani do składania podań na papierze stemplowanym, w cenie 2 złp. Za każde wydanie świadectwa szlactwa zainteresowani wnosili opłatą w wysokości 50 złp. Natomiast za przygotowanie dyplomu każdorazowo od jednego egzemplarza kwotę 550 złp. Zniesiono obowiązek opłaty 3 tys. złp. od każdego „nowo uszlachconego”¹⁹.

Na wniosek namiestnika I.F. Paskiewicza na stanowisko prezesa Heroldii Królestwa Polskiego, decyzją carską, mianowany został hr. Aleksander Colonna Walewski, dotychczasowy prezes Komitetu Rozpoznającego Dowody Szlactwa, członek Rady Stanu Królestwa Polskiego. Członkami Heroldii zostali: hr. Ignacy Komorowski i były płk Michał Sobieski, także członkowie byłego Komitetu Rozpoznającego Dowody Szlactwa. Dyrektorem Wydziału Stałego Heroldii został Jan Chyliczkowski.

Zebrana na pierwszym posiedzeniu Heroldia Królestwa Polskiego 6 IX 1836 r. ogłosiła rozpoczęcie czynności. Poinformowała o tym w prasie i urzędowymi pismami różne instytucje w Królestwie Polskim. Czas udowodnienia szlactwa dla osób przebywających w Królestwie Polskim lub w Rosji określiła na rok. Dla osób przebywających za granicą, za specjalnym pozwoleniem władz, dała czas dwóch lat, licząc od 1 IX 1836 r.²⁰ Na wniosek dyrektora głównego Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Romana Fiodorowicza

¹⁸ Organizacja Heroldii z 20 VIII/1 IX 1836 r., „Dz. Pow.” Nr 297 z 23 X 1836 r., s. 1437-1439; patrz też F. Ramotowska, *Wstęp do inwentarza akt II Rady Stanu Królestwa Polskiego z lat 1832-1841*, Warszawa 1976, s. XXIV-XXVI.

¹⁹ AGAD II RS, sygn. 502, k. 3-4, 33-34; AGAD, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych (cyt. KRSW), sygn. 7094, k. 38-40 Heroldia Królestwa Polskiego 1836-1839.

²⁰ AGAD KRSW, sygn. 7094, k. 6-9, 71-73; Heroldia Królestwa Polskiego 1836-1839.

Fuhrmana Rada Administracyjna Królestwa Polskiego decyzją swoją z 6/18 X 1836 r. „na pierwsze urządzenie biura” Heroldii Królestwa Polskiego postanowiła przeznaczyć kwotę 10 tys. złp. Stosownie do etatu Heroldii zaakceptowanego przez I.F. Paskiewicza jeszcze na rok 1836 dodatkowo przeznaczono kwotę 33 488 złp i 24 gr. Na kolejny 1837 r., na polecenie namiestnika, na utrzymanie Heroldii zarezerwowano w budżecie kwotę 118 360 złp.²¹

Na rozkaz I.F. Paskiewicza Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchowych i Oświecenia Publicznego (KRSWDiOP), w wykonaniu art. 69-73 Prawa o szlachectwie z 1836 r. podjęła kroki w celu „niezwłocznego uruchomienia” deputacji szlacheckich w każdym z 8 województw Królestwa Polskiego. W porozumieniu z Komisją Rządową Sprawiedliwości zaleciła jak najszybsze rozpoczęcie działalności przez deputacje szlacheckie z prezesami i prokuratorami Trybunałów Cywilnych i Sądów kryminalnych.

Pierwsza zebrała się deputacja szlachecka województwa kaliskiego 12/24 XI 1836 r. Kilka dni później ogłosiła swoją działalność deputacja szlachecka województwa podlaskiego, a następnie 13 XI/1 XII 1836 r. deputacja szlachecka województwa płockiego. Nieco później, bo z dniem 21 XI/3 XII 1836 r. rozpoczęła działalność deputacja szlachecka województwa mazowieckiego, z dniem 23 XI/9 XII 1836 r. deputacja szlachecka województwa krakowskiego, a z dniem 27 XI/9 XII 1836 r. deputacja województwa lubelskiego. Najpóźniej „zawiązały się” deputacje szlacheckie województwa augustowskiego, bo 2/14 XII 1836 r. i sandomierskiego – 10/22 XII 1836 r.

Powołano jako „pomoc kancelaryjną” przy każdej z komisji wojewódzkich odrębną komórkę, złożoną z dziennikarza-ekspedytora z płacą 2000 złp., jednego archiwisty z płacą 1500 złp., dwóch kancelistów z płacą po 1200 złp. każdy i jednego sługi. Na utrzymanie 8 deputacji szlacheckich w Królestwie Polskim przeznaczono w 1837 r. kwotę 32 500 złp., w latach 1838-1841 kwotę zwiększono do 34 500 złp., z przeznaczeniem kwoty 28 600 złp. na utrzymanie samych deputacji szlacheckich, a kwotę 6000 złp. zarezerwowano do dyspozycji KRSWDiOP. W latach 1842-1844 rezerwowano na każdą z deputacji szlacheckich kwotę 5190 rubli (rs.). Wyjątek stanowiła deputacja szlachecka guberni mazowieckiej. Na działalność tej deputacji, jako „najrozściągalszą”, przeznaczano kwotę 8000 rs.²³

Pierwszą zmianę w kosztach utrzymania deputacji szlacheckich przyniosła reforma administracji Królestwa Polskiego wprowadzona w życie z dniem 1 I 1845 r., a polegająca na redukcji guberni z 8 do 5. Nakłady na utrzymanie każdej z 4 deputacji szlacheckich ustabilizowały się na kwotę 4900 rs., oprócz

²¹ AGAD, R. Adm. IV – 43 Prot. 74 R. Adm. Król. Pol. z 6/18 X 1836 r., s. 127-129.

²² AGAD, KRSW, sygn. 7092, k. 7-10, 24-29, 31-32, 42-43, 78-9; Deputacje szlacheckie 1836-1839.

²³ AGAD, R. Adm. I – 44 Prot. 4 R. Adm. Król. Pol. z 8/20 I 1837 r., s. 38-39; AGAD, R. Adm. II-55 Prot. 83 R. Adm. Król. Pol. z 1/13 XII 1839 r., s. 433.

deputacji warszawskiej, która finansowana była na poziomie 8000 rs. Drugą zmianą, jaka spowodowała zwiększenie nakładów na deputacje szlacheckie, było powołanie wspomnianych marszałków gubernialnych szlachty w Królestwie Polskim w 1849 r. Kancelarie deputacji szlacheckich przekształcone od tego roku w kancelarie marszałków gubernialnych szlachty stały się droższe w utrzymaniu, nie licząc kwoty rocznej 3000 rs, przeznaczonej na każdego z 5 marszałków szlachty w Królestwie Polskim „na reprezentację”. Deputacje szlacheckie w swojej działalności miały kierować się Instrukcją z 5/17 XI 1836 r., zatwierdzoną przez feldmarszałka I.F. Paskiewicza, a później wykładnią ukazu powołującego do życia marszałków gubernialnych szlachty.

W tym kształcie organizacyjnym Heroldia Królestwa Polskiego wraz z deputacjami szlacheckimi w województwach przystąpiła do realizacji reformy szlachectwa w Królestwie Polskim. W pierwszym rządzie, w myśl wspomnianego Obwieszczenia z 8/20 IX 1836 r. zaczęła przyjmować podania, od osób zainteresowanych nadaniem lub potwierdzeniem szlachectwa, na papierze stemplowanym w swoim biurze w Pałacu Namiestnika w Warszawie. Każda zainteresowana osoba zobowiązana była w załączniku do podania nazwiska, imion, wieku, prawnego potomstwa. By podanie było wzięte pod uwagę, należało dołączyć metryki dzieci, na papierze stemplowanym, świadectwo właściwej komisji wojewódzkiej, potwierdzające, że podający lub jego przodkowie byli zapisani w księgach szlacheckich województwa²⁴. Kancelaria Heroldii, po rozpoznaniu pod względem formalnym kompletności dokumentów, rejestrowała podanie w stosownym dzienniku. Następnie podanie wraz z dołączoną dokumentacją w zależności od charakteru starającej się strony o szlachectwo (dziedziczne czy osobiste) kierowane było do jednej z Sekcji Wydziału Stałego Heroldii.

Po rozpoznaniu pod względem merytorycznym i uzyskaniu pozytywnej oceny sporządzano projekt wniosku o przyznanie szlachectwa. Przygotowane projekty wniosków rejestrowano i przedkładano do zatwierdzenia na Ogólnym Zgromadzeniu Rady Stanu, a od 1841 r. – Zebraniu Ogólnym Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu. Po zatwierdzeniu szlachectwa całość dokumentacji, z akceptacją, kierowano ponownie do kancelarii Wydziału Stałego. Zgodnie z rejestracją zajmowano się przygotowaniem stosownych dyplomów szlachectwa w zespole specjalistycznym. Odpowiednią liczbę dyplomów, zgodnie z zapotrzebowaniem zainteresowanej rodziny i po opłaceniu nałożonych opłat, rejestrowano w odpowiedniej księdze, za pośrednictwem właściwej deputacji szlacheckiej. Deputacja szlachecka rejestrowała nadanie szlachectwa w odpowiedniej księdze, tj. w księdze szlachty dziedzicznej lub osobistej, oraz dodatkowo w księdze genealogicznej.

²⁴ „Dz. Pow.” Nr 209 z 15 IX 1836 r., s. 1305; Nr 270 z 26 IX 1836 r., s. 1341; „Kurier Warszawski” Nr 238 z 7 IX 1836 r., s. 1177.

Heroldia Królestwa Polskiego prowadziła trzy rodzaje ksiąg, zgodnie z wymogami Organizacji: pierwszą księgę – szlachty dziedzicznej, która nabyła szlachectwo po ogłoszeniu Prawa o szlachectwie z 1836 r.; drugą – szlachty dziedzicznej, która nabyła szlachectwo przed ogłoszeniem Prawa o szlachectwie z 1936 r., i wreszcie księgę trzecią – szlachty osobistej.

Heroldia Królestwa Polskiego opracowała w dalszej kolejności Instrukcję z 5/17 XI 1836 r. dla deputacji szlacheckich powoływanych przy komisjach wojewódzkich każdego z 8 województw. Pod nadzorem osobistym prezesa hr. A.C. Walewskiego ogłosiła równocześnie listę imienną urzędników, którzy z racji sprawowanego urzędu, zgodnie z Prawem o szlachectwie z 1836 r., otrzymali szlachectwo.

Od połowy 1836 r. Heroldia Królestwa Polskiego otrzymywała do wiadomości i wykonania decyzje carskie w sprawie nadań szlachectwa dziedzicznego lub osobistego mieszkańcom Królestwa Polskiego. Szlachectwo uzyskiwali przeważnie przedstawiciele nauki, finansjery, handlu oraz przemysłu, na wniosek I.F. Paskiewicza lub Rady Administracyjnej. W gronie ludzi nauki szlachectwo dziedziczne otrzymali: Teodor Henrich – doktor medycyny, były profesor chemii; Franciszek Sauve – były lekarz dyżurny Wojska Polskiego; Franciszek Ksawery Kudyk – doktor medycyny; Antoni Woelke – profesor byłego Uniwersytetu. Wszyscy zostali nagrodzeni łaską carską „za posiadane kunszty”. W grupie przedsiębiorców nagrodzonych szlachectwem dziedzicznym spotykamy Antoniego Frankla i Aleksandra Leskiego, którzy otrzymali szlachectwo „w nagrodę położonych przez nich zasług przy zawarciu pożyczki przez Skarb Królestwa”, a także Sylwana Jakubowskiego, Maurycego Konnara, Fryderyka Kazimierza Nawachowicza czy Wilhelma Zacherta²⁵. Czasami nadania miały charakter bardzo znamienity, jak np. nadanie szlachectwa dziedzicznego dla Wincentego Gałęckiego – mieszkańca Lublina, który otrzymywał godność „za zachowanie w czasie ostatniego rokосу”²⁶.

Realizując reformę szlachectwa, w wykonaniu Prawa o tytułach honorowych z 1840 r. Heroldia przygotowała i ogłosiła wypis z protokołu Rady Państwa Cesarstwa Rosyjskiego w sprawie nadań tytułów honorowych przez cara Aleksandra I dla rodów mieszkańców Królestwa Polskiego. Na pierwszej liście tytuły hrabiowskie zatwierdzone zostały dla 10 rodów, w tym dla Aleksandra Mikołaja i Konrada Walewskich, Maurycego i Józefa Hauke, Franciszka Potockiego. W wyniku akceptacji listy z 1824 r. tytuły książęce otrzymało 19 rodów, w tym Antoni Czetwiertyński, Wincenty i Józef Puzynowie, Paweł, Xawery i Leon Sapiehowie, Antoni, Józef Kalikst, Henryk i Wincenty Woro-

²⁵ AGAD, R. Adm. III – 46 Prot. 56 R. Adm. Król. Pol. z 6/18 VIII 1837 r., s. 468-469; AGAD, R. Adm. II – 49 Prot. R. Adm. Król. Pol. z 11/23 I 1838 r., s. 118-119; Prot. 25 z 6/18 IV 1838 r., s. 112-113; AGAD, R. Adm. I – 52 Prot. 8 R. Adm. Król. Pol. z 24 I/5 II 1839 r., s. 172; AGAD, R. Adm. III – 54 Prot. 47 R. Adm. Król. Pol. z 30 VI/12 VII 1839 r., s. 132.

²⁶ AGAD, R. Adm. IV – 47 Prot. 86 R. Adm. Król. Pol. z 25 XI/12 XII 1837 r.

nieccy. Tytuł kniaziów otrzymali zaś Tadeusz i Franciszek Ksawery Ogińscy. Niższa godność, zgodnie z decyzją cara Aleksandra I, tytuły hrabiowskie potwierdzone zostały dla 147 rodów, w tym dla Aleksandra i Floriana Bnińskich; Stefana i Stanisława Grabowskich; Wincentego i Józefa Krasińskich; Stanisława, Józefa, Ludwika, Onufrego i Jana Małachowskich; Fryderyka Floriana, Józefa, Michała Skarbków; Stanisława Zamoyskiego. Potwierdzono tytuły baronowskie dla 25 rodzin, w tym dla Józefa i Kajetana Horochów, Floriana Kobylińskiego, Ludwika Rastawieckiego, Franciszka Rajskiego, Józefa i Tadeusza Wyszyńskich. Ponadto potwierdzono tytuły baronowskie nadane przez władze Francji 7 rodzinom²⁷. Niezależnie, car Mikołaj I „chcąc wynagrodzić poświęcenie dla tronu”, rodzinę Ożarowskich, w linii prostej po hetmanie Piotrze Ożarowskim, nagroził tytułem hrabiego. Podobnie, jak stwierdzono, chcąc wynagrodzić „poświęcenie i zasługi”, nadał tytuł hrabiego rodzinie Franciszka Potockiego²⁸. Inną decyzją carską zakomunikowaną Ministrowi Sekretarzowi Stanu Królestwa Polskiego 22 VII/3 IX 1842 r. tytuły hrabiowskie zostały zatwierdzone rodzinom: Zboińskich, Wołłowiczów, Grodzickich, Małachowskich i Kwileckich²⁹.

Realizację reformy szlachectwa władze zaborcze w zakresie wdrożenia Prawa o tytułach honorowych wykorzystały do premiowania rodzin o długiej metryce staropolskiej, lojalnych i zasłużonych ich przedstawicieli w służbie dla tronu. Decyzją carską z 12/24 XII 1842 r. tytuły hrabiowskie zostały nadane: Aleksandrowi Potockiemu – wielkiemu koniuszemu Dworu JCKMości oraz jego synom – Augustowi i Stanisławowi i ich prawemu potomstwu. Podkreślono, że „łaska carska jest przez wzgląd na przywiązanie do prawej władzy w ciągu rokосу przez niego okazanego i długoletnią służbę”. Podobny w charakterze był też ukaz carski z 11/27 I 1843 r., na mocy którego tytuł hrabiowski otrzymała Maria ze Zboińskich Potocka – wdowa po generale adiutancie Stanisławie Potockim. Łaska carska była „na pamiątkę poświęcenia się tego generała”³⁰. Na wniosek zaś Rządzącego Senatu, decyzją z 21 IV/3 V 1850 r., tytuł hrabiowski przyznano rodzinie Ronikerów³¹.

Kolejnym krokiem w realizacji reformy szlachectwa, w tym ukazu o marszałkach gubernialnych szlachty w Królestwie Polskim 30 V/12 VI 1849 r., były nominacje osobowe. Na wniosek namiestnika Królestwa Polskiego urzędu tego dostąpili: w guberni warszawskiej – tajny radca hr. Antoni Potocki; w guberni lubelskiej hr. Jan Jezierski, mianowany też koniuszym Dworu JCKMości; w guberni radomskiej – Edward Niemojewski, dodatkowo zaszczycony

²⁷ „Dziennik Urzędowy Województwa Mazowieckiego” (dalej cyt. Dz. U. Woj. Maz.) Nr 207 z 22 II/6 III 1841 r., s. 121-132.

²⁸ AGAD, II RS Prot. 70 RS Król. Pol. z 4/10 VIII 1838 r., s. 506-507.

²⁹ AGAD, R. Adm. III – 60 Prot. 60 R. Adm. Król. Pol. z 28 VIII/9 IX 1842 r., s. 944-945.

³⁰ AGAD, R. Adm. I – 68 Prot. 5 R. Adm. Król. Pol. z 19/31 I 1843 r., s. 158-159.

³¹ „Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego” (dalej cyt. GRKP) Nr 103 z 28 IV/10 V 1850 r., s. 71; Nr 105 z 7/13 V 1852 r., s. 741.

tytułem koniuszego Dworu JCKMości; w guberni augustowskiej – płk dym. Paweł ks. Sapiaha; w guberni płockiej – tajny radca Hilary Ostrowski, były dyrektor Wydziału Kontroli Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu³².

W latach następnych reformę szlachectwa realizowali jako marszałkowie gubernialni szlachty; w guberni warszawskiej od 1850 r. – hr. Seweryn Uruski, a od maja 1859 r. – hr. Konrad Walewski; w guberni lubelskiej od 1855 r. – ks. Józef Woroniecki; w guberni augustowskiej od 1856 r. – hr. Aleksander Kuczyński, którego od 1859 r. zastąpił hr. Kazimierz Starzeński. Przez długie lata funkcję marszałka szlachty guberni płockiej sprawował wspomniany H. Ostrowski, a marszałkiem guberni radomskiej był E. Niemojewski³³.

Heroldia Królestwa Polskiego, która zastąpiła dotychczasowy Komitet Rozpoznający Dowody Szlachectwa, funkcjonowała do 1845 r. pod kierunkiem wspomnianego hr. A.C. Walewskiego. W latach 1845-1846 zastąpił go ks. Maksymilian Jabłonowski, a następnie gen. jazdy Michał Włodek. Od czerwca 1850 r. został prezesem Heroldii. Po jego śmierci 15 I 1853 r. stanowisko prezesa tej instytucji do połowy 1855 r. pełnił gen. dym. Zygmunt Kurnatowski. Po jego rezygnacji prezesem był Józef Tymowski od marca 1857 r. W okresie marzec 1857 – marzec 1858 r. prezesem Heroldii Królestwa Polskiego był Antoni Franciszek Drzewiecki, którego na okres marzec – kwiecień 1858 r. zastąpił hr. Fryderyk Skarbek. Ostatnim prezesem Heroldii Królestwa Polskiego od maja 1858 r. do jej rozwiązania w 1861 r. był Stanisław Szczęsny Kossakowski. Czteroosobowy skład kierownictwa Heroldii Królestwa Polskiego stanowili, wspomniani wcześniej, hr. Ignacy Komorowski do listopada 1846 r., płk M. Sobieski do marca 1847 r. Od 1844 r. członkami Heroldii mianowani zostali przez cara baron Józef Wyszyński i E. Niemojewski, który sprawował to stanowisko do 1849 r. Od 1847 r. członkiem Heroldii został hr. Aleksander Przeździecki, a od 1860 r. hr. Edward Rastawiecki. Dyrektora kancelarii J. Chyliczkowskiego od lat czterdziestych zastąpił Janusz Rostworowski³⁴. Sekretarzem generalnym od 1849 r. był Aleksander Różyński, a znanymi rysownikami heraldycznymi byli Józef Lex, Maciej Markowski i Teodor Chrzanowski.

Heroldia Królestwa Polskiego zachowała symbolikę herbów polskich m.in. przez nadanie herbów „Zasługa”, „Zadziello”, „Prawomyśl” i „Praco-

³² AGAD, R. Adm. II – 93, Prot. 38 R. Adm. Król. Pol. z 3/15 VI 1849 r., s. 411-412; „Gazeta Codzienna” Nr 60 z 2 VI 1849 r., s. 1-2; Nr 16 z 23 VI 1849 r., s. 1-2.

³³ AGAD, R. Adm. II – 93, Prot. 38 R. Adm. Król. Pol. z 3/15 VI 1849 r., s. 411-412; AGAD, R. Adm. I – 96, Prot. 4 R. Adm. Król. Pol. z 3/15 XI 1850 r., s. 147-148; AGAD, R. Adm. III – 122 Prot. 49 R. Adm. Król. Pol. z 3/15 VII 1856 r., s. 164; „Kurier Warszawski” Nr 85 z 18/30 III 1858 r., s. 429; AGAD, R. Adm. II – 43 Prot. 27 R. Adm. Król. Pol. z 7/19 IV 1859 r., s. 210.

³⁴ AGAD, R. Adm. I – 72, Prot. 7 R. Adm. Król. Pol. z 18/30 I 1844 r., s. 205-210; AGAD, R. Adm. II – 77, Prot. 34 R. Adm. Król. Pol. z 22/3 V 1844 r., s. 462-463; AGAD, R. Adm. I – 80, Prot. 8 R. Adm. Król. Pol. z 1/13 III 1846 r., s. 391; AGAD, R. Adm. II – 109, Prot. 25 R. Adm. Król. Pol. z 14/26 IV 1853 r., s. 150-151; AGAD, R. Adm. IV – 135, Prot. 74 Król. Pol. z 16/28 X 1859 r., s. 145-146.

wit”. Nadanie szlachectwa często łączyło się z dosłownie wykonywanym zawodem, np. urzędnik skarbowy przyjmował herb „Skarbiec” lub „Skarbień”; lekarz herb „Leczym”; nauczyciel herb „Jesion” lub „Trzy gęsie pióra”. Herby zachowały niepowtarzalną cechę wywodzącą się jeszcze z tradycji średnio-wiecznych zawołań rycerskich.

Realizując swoje kompetencje heraldyczne, II Rada Stanu, jako organ II instancji, w latach 1836-1841 zatwierdziła szlachectwo osobiste i dziedziczne 5622 osobom. W wyniku carskich decyzji w tym okresie dalsze 29 osób otrzymało szlachectwo dziedziczne. W okresie od 1836 do 1860 r. nowe szlachectwo dziedziczne i osobiste otrzymało 747 osób. W wyniku łaski carskiej dyplom szlachectwa otrzymało 180 osób. Liczba zaś tych, którzy otrzymali potwierdzenie szlachectwa na nowych zasadach do 1856 r. sięgnęła ponad 17 000³⁵.

Zgodnie z Prawem o szlachectwie z 1836 r. Heroldia, wypełniając zadanie, w 1854 r. wydała dwie pierwsze części *Herbarza* familli szlacheckich w Królestwie Polskim, z oddzielnym spisem szlachty, pod kierunkiem Naczelnego Prokuratora rzeczywistego Rady Stanu Mikołaja Pawliszczewa³⁶.

Weryfikacja szlachty, w wyniku akcji legitymacyjnej szlachty Królestwa Polskiego, spowodowała redukcję tradycyjnego stanu szlacheckiego z grupy 300 000 w 1830 r. do 84 500 w 1861 r. Wbrew pierwotnym założeniom caratu, redukcji szlachty do grupy niewiele przekraczającej 6000, liczba ta okazała się 14-krotnie większa. Reforma szlachectwa pozbawiła tej godności około 5/6 dawnej szlachty rodowej oraz spowodowała spadek odsetka szlachty do 17% ogólnego stanu ludności Królestwa Polskiego. Niemniej, szlachta nadal zachowywała dominujące znaczenie społeczne i ekonomiczne. Około 41 000 głów rodzin drobnoszlacheckich stanowiło najliczniejszą kategorię właścicieli ziemskich w Królestwie Polskim. Pozostawała szlachta nadal 7-krotnie liczniejsza od właścicieli ziemskich i 6-krotnie większa niż właściciele dóbr średniej wielkości w Królestwie Polskim, szacowanych w 1859 r. na 25 170 osób, a nie głów³⁷. Mimo zachowania tej pozycji, w wyniku reformy szlachectwa nastąpiło osłabienie szlachty wobec pozostałych grup ówczesnego społeczeństwa Królestwa Polskiego od strony społecznej i prawnej. Reforma szlachectwa przyspieszyła w efekcie procesy dezintegracji tej grupy społecznej. Z drugiej strony nie spowodowała powstania wewnętrznie zwartej grupy nowo legitymowanej szlachty, na której oprzeć się mógł zaborca. Reforma była wyraźnym dowodem aktywnej polityki zaborcy, dążącego do osłabienia szlachty

³⁵ J. Jedlicki, *Geneza wtórnego szlachectwa...*, s. 210; idem, *Klejnot i bariery...*, s. 422-423, 431. Por. Z. Stankiewicz, *Królestwo Polskie 1815-1863*, [w:] *Historia państwa i prawa Polski*, 1.111: *Od rozbiórów do uwłaszczenia*, pod red. J. Bardacha i M. Gluck-Senkowskiej, Warszawa 1981, s. 251.

³⁶ AGAD, R. Adm. II – I 12 Prot. 76 R. Adm. Król. Pol. z 30 1/11 II 1854 r., s. 216-217.

³⁷ Patrz H. Chamerska, *Drobna szlachta w Królestwie Polskim 1832-1864*, Warszawa 1974, passim.

oraz przyciągnięcia na swoją stronę przedstawicieli bogatej burżuazji i inteligencji poprzez dostąpienie klejnotu szlachectwa. Samograwitacja tej grupy w kierunku kapitalizmu przyczyniła się do osłabienia ewentualnych antagonizmów między burżuazją a szlachtą³⁸.

Sprzeczną z duchem i literą Statutu Organicznego z 1832 r., reforma szlachectwa zachwiała zasadą równości wobec prawa. Podważyła wiarygodność obowiązujących w Królestwie Polskim kodeksów prawa cywilnego i karnego. Była jednym z pierwszych kroków przygotowujących grunt do wprowadzenia w Królestwie Polskim rosyjskiego prawa karnego³⁹.

Reforma szlachectwa, jak stwierdziliśmy, była próbą upodobnienia zredukowanej do bezpiecznych rozmiarów ilościowych szlachty Królestwie Polskim do dwоряństwa w Cesarstwie. Została narzucona przez władze zaborcze społeczeństwu polskiemu, równocześnie z innymi reformami, w okresie międzypowstaniowym 1831-1863. Służyła, w ocenie caratu, „budowaniu zjednoczonego narodu Rosjan i Polaków” tak, jak wprowadzone w tym czasie Prawo o małżeństwie z 16/28 III 1836 r., mające nie tylko na korzyść Rosjan rozwiązać problem małżeństw mieszanych, tj. polsko-rosyjskich i rosyjsko-polskich, ale też umocnić pozycję Rosjan w Królestwie Polskim. Reforma szlachectwa była podobna w swoim charakterze do reformy kupiectwa w Królestwie Polskim, wprowadzonej, w wyniku narzucenia Prawa o gildiach kupieckich i ich urządzeniu, ukazem z 28 V/8 VI 1851 r. Stanowiła ważny element w szerszej polityce rusyfikacji i unifikacji, podjętej przez władze zaborcze w tym okresie⁴⁰.

Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim miała jednoznaczny antypolski charakter, podobnie jak reforma szlachectwa prowadzona w tym okresie przez carat wobec szlachty w zachodnich guberniach Cesarstwa i na pozostałych obszarach dawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej. Weryfikacja szlachty przeprowadzana przez administrację zaborczą, jakkolwiek nie była konsekwentna i nie zakończyła się powodzeniem, to w jej wyniku 200-300 tys. szlachty obojga płci pozbawiono szlachectwa i zepchnięto do grup tzw. jednodworców lub międzystanu. Dodatkowo weryfikacji szlachty polskiej towarzyszyła akcja dyskryminacji ekonomicznej, rusyfikacja administracji i osłabienie rozwoju gospodarczego⁴¹.

³⁸ R. Kołodziejczyk, *Kształtowanie się burżuazji w Królestwie Polskim 1815-1850*, Warszawa 1957, s. 223-224.

³⁹ M. Senkowska, *Kara więzienia w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Wrocław 1961, s. 80-81.

⁴⁰ T. Demidowicz, *Rosyjskie ustawodawstwo społeczne w Królestwie Polskim w latach 1832-1856*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, t. XLII, 1989, z. 2, s. 107-129.

⁴¹ J. Sikorska-Kulesza, *Deklasacja drobnej szlachty na Litwie i Białorusi w XIX wieku*, Warszawa 1995, s. 51-104. Patrz też L. Zasztowt, *Koniec przywilejów – degradacja drobnej szlachty polskiej na Litwie historycznej i prawobrzeżnej Ukrainie w latach 1831-1868*, „Przegląd Wschodni”, R. 1991, z. 1, s. 615-640.

Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim i obszarze guberni zachodnich Cesarstwa trwała przez cały okres międzypowstaniowy, w sposób skuteczny zachwiała dotychczasowym łaodem społecznym. Formalnie zakończyła się ukazem carskim z 24 V/5 VI 1861 r., który rozwiązywał Heroldię Królestwa Polskiego i znosił urzędy marszałków gubernialnych szlachty oraz deputacje szlacheckie (art. 1 i 2 Ukazu). Car Aleksander II czynił to, bo był już „czas dostateczny na udowodnienie szlachectwa”, a jest to „w obecnych okolicznościach” zbyteczne⁴². Wszystkie sprawy związane ze szlachectwem powierzał nowo powołanej Radzie Stanu Królestwa Polskiego, a prowadzenie ksiąg genealogicznych – radom gubernialnym (art. 3 i 4). Faktycznie carat jedynie zmieniał prawne zasady, w pierwszym rządzie oparte na Prawie o szlachectwie z 1836 r. Nie zmieniał nowy władca Aleksander II w stosunku do szlachty polskiej, a tak naprawdę – do całego społeczeństwa polskiego.

III. Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim nabrała od samego początku charakteru biurokratycznego. Przesądził o tym w pierwszym rządzie urzędniczy charakter samej Heroldii Królestwa Polskiego – jako głównego urzędu heraldycznego, deputacji szlacheckich, a następnie marszałków szlachty. Władze zaborcze nie odważyły się nawet na namiastkę samorządu szlachty czy jakiegokolwiek uwiarygodnienie przeprowadzanej weryfikacji. Zamiast wyłonić z grona szlachty, w porozumieniu z nią, skład osobowy Heroldii, odgórnie go ustaliły w sposób arbitralny. Podobnie, Wydział Stały Heroldii powołano z grona oddanych i sprawdzonych urzędników wyższego i niższego szczebla. Wszystkie decyzje personalne uzależniono od Namiestnika Królestwa Polskiego bądź Rady Administracyjnej. Powołanie zaś samego prezesa Heroldii zastrzeżone było do decyzji carskiej.

W myśl Prawa o szlachectwie z 1836 r. i przepisów podrzędnych, ściśle sprecyzowano obieg dokumentów, kompetencje urzędników Heroldii Królestwa Polskiego oraz wszystkich ich zaszeregowano na określone etaty. Kompetencje Heroldii Królestwa Polskiego sprowadzono nie do organu decydującego, ale opiniodawczo-technicznego, z pozostawieniem zasadniczych decyzji w kompetencji Zgromadzenia Ogólnego II Rady Stanu, a od 1841 r. Zebrania Ogólnego Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu i Namiestnika Królestwa Polskiego. Zgodnie z ustaloną hierarchią najważniejsze decyzje zastrzeżone były dla cara. W praktyce podporządkowano Heroldię Królestwa Polskiego I.F. Paskiewiczowi. Jako odrębną magistraturę w systemie urzędów centralnych Królestwa Polskiego podporządkowano ją także ówczesnemu Głównemu Zarządowi Królestwa Polskiego – Radzie Administracyjnej. Od strony rozrachunkowo-finansowej Heroldię Królestwa Polskiego podporząd-

⁴² Ukaz znoszący Heroldię i Urzędy Marszałków z 24 V/5 VI 1861 r. DPKP t. 58, s. 398-411.

kowano kancelarii II Rady Stanu. Wszystkie sprawy w tych kwestiach prowadzone były łącznie z kancelarią II Rady Stanu⁴³.

Reforma szlachectwa, w tym sposób powstawania Prawa o szlachectwie z 1836 r., stanowiącego główną podstawę prawnej weryfikacji szlachty, miały urzędniczy i urzędowy charakter. Wspomniane Prawo zakładało decydującą rolę aparatu administracyjnego i ustaloną zhierarchizowaną procedurę postępowania. W systemie funkcjonowania reformy także deputacje szlacheckie powołane w każdym z 8 województw Królestwa Polskiego nabrały urzędowego charakteru. Władze zaborcze i w tym wypadku nie odważyły się na powołanie samorządu szlacheckiego, choć Prawo o szlachectwie z 1836 r. zapowiadało je w szcztkowej postaci na poziomie województw. Nie doszło do próby wyłonienia składu deputacji szlacheckiej czy nawet przewodniczących w drodze wyboru kandydatów z grona zgromadzenia szlachty danego województwa, a następnie guberni.

Namiestnik Królestwa Polskiego zobowiązał KRSWDiOP „do niezwłocznego uruchomienia” deputacji z urzędników administracji i sądownictwa, będącą szlachtą. Formalnie, powołując się na art. 69, 73-78 Prawa o szlachectwie z 1836 r., zadecydował o uruchomieniu deputacji szlacheckich „z urzędu” z grona urzędników administracji terenowej, którzy „z racji zajmowanych stopni będą szlachtą i są w liczbie dostatecznej do rozpoczęcia czynności w komplecie”. Faktycznie, wbrew duchowi Prawa o szlachectwie z 1836 r. nakazał rozpoczęcie czynności przez deputacje szlacheckie w województwach Królestwa Polskiego niezwłocznie, „nie czekając na innych członków stanu szlacheckiego, po 120 z każdego obwodu podać się mających”⁴⁴.

Zgodnie z decyzją namiestnika 12/24 XI 1836 r. Deputacja Szlachecka Województwa Kaliskiego zebrała się w następującym składzie: Cyprian Nieniewski – komisarz Wydziału Skarbowego Komisji Województwa Kaliskiego, August Hertz – komisarz Wydziału Administracyjnego tejże komisji, Ignacy Bertrand – komisarz Wydziału Wojskowego także tej komisji oraz Sylwester Romkowski – prokurator przy Trybunale Cywilnym Województwa Kaliskiego. W podobnych składach ukonstytuowało się pozostałych 7 deputacji szlacheckich, w tym Deputacja Szlachecka Województwa Mazowieckiego. Zebrana 21 XI/3 XII 1836 r. wspomniana deputacja, jak stwierdzono w dzienniku posiedzeń, ciałem „na teraz z samych urzędników jest złożonym”⁴⁵.

⁴³ AGAD, II RS, sygn. 129 Organizacja Heroldii, k. 85; F. Ramotowska, op. cit., s. XXII, XXII. Patrz też M. Osiecka, *Heroldia Królestwa Polskiego 1836-1861*, Warszawa 1999; *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, opracowała E. Sęczys, przygotował do druku S. Górczyński, Warszawa 2000, s. IX-XIX.

⁴⁴ AGAD, KRSW, sygn. 7092, k. 1-2, Deputacje szlacheckie po guberniach Królestwa Polskiego 1836-1838.

⁴⁵ Ibidem, k. 7-9, 4-13.

Urzędniczy i biurokratyczny charakter miała również omówiona wcześniej instytucja marszałków gubernialnych szlachty. Powołana do życia w 1849 r., po długich wahaniach, stała się jedynie jeszcze jedną instytucją w strukturze administracji terenowej. Formalnie marszałek gubernialny szlachty miał stanowić władzę opiekuńczą szlachty w danej guberni Królestwa Polskiego. Faktycznie w ówczesnej rzeczywistości społeczno-politycznej Królestwa Polskiego nigdy się nią nie stał. Mianowani z grona osób zaufanych przez I.F. Paskiewicza, a nie wyłonieni w drodze wyborów z grona szlachty danej guberni marszałkowie stali się jeszcze jednym urzędem na poziomie terenowych władz administracyjnych, z dodatkiem rocznym na reprezentację w wysokości 3000 rs. Dodatkowo obdarowani szeregiem honorowych, ale niewiele znaczących dostojęństw, nie stali się znaczącym ogniwem samorządu szlacheckiego. Władze zaborcze, wbrew swoim zamierzeniom, nie zdołały powołać nowego czynowniczego stanu wąskiej elity obdarowanych klejnotem szlachectwa. Chcąc nie chcąc, władze zaborcze przyczyniły się tymi posunięciami do przedłużenia żywota dwóch stanów: szlachecko-ziemiańskiego i zaściankowego, choć mocno zdeintegrowanych, w coraz mniejszym stopniu scalanych tradycją herbu staropolskiego. Nie zdołały deputacje szlacheckie, a następnie marszałkowie gubernialni zdobyć zaufania szlachty i autorytetu, mimo m.in. włączenia tych ostatnich do niektórych zadań politycznych, ale nie zasadniczych dla życia społecznego-politycznego Królestwa Polskiego. Na ten aspekt zwraca uwagę J. Jedlicki, wskazując, że nie odegrali oni ważniejszej roli w zmieniającej się sytuacji polityczno-społecznej na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX w.⁴⁶

Jednoznacznie wskazać należy na całkowite uzależnienie deputacji szlacheckich, a później marszałków gubernialnych szlachty i ich kancelarii od komisji wojewódzkich, a od 1837 r. – rządów gubernialnych. Prezesi komisji wojewódzkich, a później gubernatorzy cywilni, działając w scentralizowanym systemie zarządzania, faktycznie decydowali o wszystkim. Jako przewodniczący deputacji szlacheckich, niejako z urzędu, nie tylko wyznaczali terminy posiedzeń deputacji szlacheckich, ale przesądzali o porządku posiedzeń wypracowanymi rutynowymi sposobami pracy w administracji terenowej w tym okresie. Ze względu na charakter składu osobowego podporządkowanych sobie urzędników mieli przemożny wpływ w kwestii rozpatrywanych przez deputacje spraw, w tym opiniowania podań osób ubiegających się o potwierdzenie szlachectwa. Od prezesów, a później gubernatorów cywilnych, mimo ustalonej liczby etatów kancelaryjnych, zależała wysokość płacy, a przede wszystkim nagrody.

Biurokratyczny charakter reformy szlachectwa w Królestwie Polskim w latach 1836-1861 uwidocznił się w pełni w samej procedurze gromadzenia dowodów szlachectwa i wymogach formalnych. Początkowo żądano kilku do-

⁴⁶ J. Jedlicki, *Szlachta*, [w:] *Przemiany społeczne...*, s. 45-46, 56.

kumentów (od 3 do 6) świadczących o pochodzeniu szlacheckim. Jeżeli zainteresowany był wojskowym, żądano patentu, a jeśli był dymisjonowanym wojskowym – od 2 do 4 dokumentów, wraz ze stosownymi opiniami dowódców. I tak, dostarczyć miał kpt. dym. Jan Ostrowski dokumenty stanu służby i rysunek herbu, na papierze stemplowanym właściwej deputacji szlacheckiej, oraz stosowne dokumenty Heroldii. Gdy zainteresowany szlachectwem był urzędnikiem, żądano w pierwszym rzędzie opinii właściwego urzędu, w którym pracował, opinii organu zwierzchniego, opinii o zachowaniu się w czasie powstania 1830/31 r. właściwego komisarza obwodu, opinii właściwego naczelnika wojennego oraz poświadczenia złożenia przysięgi „na wierność tronu” po 1831 r. Dokumentacja takiej zażądano m.in. od byłego komisarza powiatu kalwaryjskiego, Alojzego Rygnhettiego.

Ogromne trudności napotykali zainteresowani przyznaniem szlachectwa, szczególnie ci, którzy przybyli do Królestwa Polskiego z innych państw i nie mogli przedstawić kompletu żądanych dokumentów. Na bariery wprost nie do przebycia natrafił m.in. Teleżyński – właściciel dóbr Gorzków i Wojsławice. Odmawiano pod byle pretekstem przyznania szlachectwa czy też wszczęcia procedury – czy to z uwagi na niekompletność dokumentów, czy nawet zbyt krótki pobyt w Królestwie Polskim⁴⁷. Nałożone wymogi związane z kompletowaniem dokumentów, przyjęta procedura, wreszcie koszty sporządzenia stosownych dyplomów wyzwołyły lawinowy z roku na rok napływ korespondencji w sprawie reformy szlachectwa. Doszło do tego, że o przyznanie szlachectwa urzędnicy zwracali się bezpośrednio do Kancelarii Namiestnika Królestwa Polskiego. Kancelaria, za pośrednictwem Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej, przesyłała KRSWDiOP prośbę o wydanie opinii. Wydział tej komisji konsultował sprawę z rządem gubernialnym i naczelnikiem wojennym. Heroldia Królestwa Polskiego powiadamiała o sprawach urzędników KRSWDiOP, a ta przez Sekretarza Stanu Rady Administracyjnej dostarczała żadaną informację na adres Kancelarii Namiestnika.

Często zdarzało się, że KRSWDiOP, a później KRŚWiD interweniowała w Heroldii w sprawie swoich urzędników. Stało się tak w sprawie Jana Szuwarńskiego, komisarza Policji Cyркуlu I w Warszawie, proszącego o przyspieszenie prac nad wydaniem dyplomu szlachectwa. Okazuje się, że oprócz naczelnika wojennego danego województwa, później guberni KRSWDiOP, a następnie KRŚWiD była powiadamiana przez stosowny rząd gubernialny o sprawowaniu się osoby ubiegającej się o szlachectwo na podstawie raportu komisarza – naczelnika powiatu, o jego zachowaniu się w czasie rokoshu i złożeniu przysięgi „na wierność tronu”.

⁴⁷ AGAD, KRŚW, sygn. 7098, k. 15-16, 99-104, 141-142, Heroldia Królestwa Polskiego 1838-1840.

Były również interwencje rządów gubernialnych w KRSWDiOP, a później KRSWiD w sprawie przyznania ich urzędnikowi szlachectwa, m.in. Rządu Gubernialnego Kaliskiego w sprawie komisarza Wydziału Wojskowego barona Ignacego Brunona Betrand. Reforma szlachectwa lat 1836-1861 spowodowała wzrost korespondencji między różnymi urzędami administracji cywilnej Królestwa Polskiego oraz przyrost korespondencji między komisjami rządowymi Królestwa Polskiego a Sztabem Głównym I Armii Czynnej, której oddziały stacjonowały na obszarze Królestwa Polskiego. Korespondencja wynikała z różnorodnych konieczności udzielania informacji czy wydawania opinii. Wzrosła liczba prośb urzędników różnego szczebla do dyrekcji swoich komisji rządowych, w tym prośb m.in. o poparcie, przyspieszenie procedury, ponagleń o wydanie opinii. Spotykamy wszczęcia poszukiwań przez naczelników wojennych, np. Jana Gołaszewskiego, ponaglenia o wydanie opinii przez właściwych naczelników oddziałów żandarmerii lub naczelnika wojennego w sprawie np. Józefa Nieszalowskiego.

WzmóŜona korespondencja wywołana była teŜ dziesiątkami prośb urzędników o zwolnienie z obowiązujących opłat za przygotowywane dyplomy szlachectwa lub rozłożenie nałożonych opłat na raty. Wynikała ponadto z częstszej korespondencji urzędowej między różnymi urzędami centralnymi Cesarstwa a komisjami rządowymi Królestwa oraz wymianą informacji między Heroldią Królestwa Polskiego a Heroldią Cesarstwa, związanych m.in. z realizacją Prawa o tytułach honorowych z 1840 r.⁴⁸

Pośpiech wywołany terminami, wzmóŜona korespondencja, wysokość opłat sprzyjały naduŜyciom i korupcji. Trudno ocenić, jak duŜa była skala tego zjawiska. Niemniej zjawiska takie miały miejsce. Zachowana dokumentacja świadczy o tym; afera na tym tle stała się przedmiotem działań komisji tymczasowej II Rady Stanu w I połowie lat trzydziestych XIX w. Na wniosek Namiestnika Królestwa Polskiego I.F. Paskiewicza, z uwagi na odkrycia naduŜyc osób starających się o przyznanie szlachectwa (próby podrabiania przedstawionych dokumentów) oraz z uwagi na potrzebę wykrycia wszelkich „najsukuczniejszych przypadków” tego typu powołano komisję pod kierunkiem gen. Zygmunta Kurnatowskiego. Komisja ta nie tylko zajęła się przeprowadzeniem śledztwa wobec Franciszka Młokosiewicza i Jana Zelanki. II Rada Stanu Królestwa Polskiego na posiedzeniu 23 IV-15 V 1838 r. rozpatrywała stosowny raport tej komisji tymczasowej, jak stwierdzano „o rezultacie sprawdzenia dowodów z archiwów tutejszych, wydanych do legitymacji szlachectwa w Heroldii złożonych”. Komisja ta, po sprawdzeniu stanu rzeczy, stwierdziła, że na podstawie 24 dokumentów nierzetelnych szlachectwo uzyskało 14 osób.

⁴⁸ AGAD, KRSW, sygn. 7079, k. 31-32, 99-115, 165-167, 375-385 Heroldia Królestwa Polskiego 1836-1839; ibidem, sygn. 7098, k. 17-39, 174-221 Heroldia Królestwa Polskiego 1839-1840; ibidem, sygn. 7099, k. 160-161 Heroldia Królestwa Polskiego 1839-1840; ibidem, sygn. 7100, k. 1-70, 160-165 Heroldia Królestwa Polskiego 1839-1841.

II Rada Stanu, zgodnie z wnioskiem komisji tymczasowej, zaleciła ponowne sprawdzenie przez Heroldię nadanych tytułów i wykreślenie grupy osób, które na podstawie sfałszowanych dokumentów zostały wpisane do ksiąg szlachectwa. Heroldia Królestwa Polskiego, kierując się dyrektywą II Rady Stanu, w raporcie z 24 VI/6 VII 1838 r. poinformowała, że sprawdziła 2198 dokumentów, z czego 30 uznano za sfałszowane w odniesieniu do 18 osób. Na Zgromadzeniu Ogólnym II Rady Stanu podjęto decyzję o unieważnieniu świadectw wobec 18 osób. Równocześnie zalecono wykreślenie nazwiska z ksiąg Heroldii i Deputacji szlacheckich i podanie tego faktu do publicznej wiadomości⁴⁹.

Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim lat 1836-1861 w swoim biurokratycznym charakterze nie odbiegała od reformy szlachectwa w zachodnich guberniach Cesarstwa. Specjalny referat Heroldii Cesarstwa do spraw weryfikacji szlachty w tych guberniach, liczący około 80-90 urzędników, funkcjonował jeszcze gorzej niż Heroldia Królestwa Polskiego. Do 1839 r. zalegało w nim do 18 000 spraw związanych z rozpatrzeniem szlachectwa. W latach czterdziestych XIX w. rocznie przybywało 16 000 spraw. Zgromadzenie dokumentów, nieznamość procedury, wydatki na poszukiwania dokumentów, ich tłumaczenie były podobnie jak w Królestwie Polskim dużą przeszkodą. Józef Ignacy Kraszewski koszty starań swojej rodziny o przyznanie szlachectwa, poszukiwania poparcia w Petersburgu i przyspieszenia sprawy szacował na kwotę 1000 rs., a starania te zostały uwieńczone pozytywnie po 10 latach⁵⁰.

Należy nadmienić jeszcze o jednym aspekcie biurokratycznym reformy szlachectwa. Otóż reforma, zgodnie z wyraźną w aktach prawnych intencją, w dużej części odniosła się do aparatu biurokratyczno-urzędniczego Królestwa Polskiego, dążąc, jak wspominaliśmy wcześniej, do stworzenia niewielkiej grupy nowo legitymującej się szlachty, posłusznej zaborcy. Szlachectwem na nowych warunkach zainteresowała się duża grupa ówczesnych urzędników Królestwa Polskiego. Już w 1837 r. szlachectwo dziedziczne otrzymał Joachim Starnalski – były prezes Komisji Województwa Podlaskiego, Franciszek Danielski – naczelnik Urzędu Pocztowego Nadwornego w Warszawie, Teodor Kozłowski – podsekretarz w Sekretariacie Stanu, Jan Włodarski – urzędnik kancelarii JCKMości, Józef Filipkowski – były adiunkt dozorca miast obwodu augustowskiego. W 1838 r. szlachectwo otrzymali: Piotr Szulinczewski – naczelnik sekcji skarbowej w byłej Komisji Województwa Augustowskie-

⁴⁹ AGAD, R. Adm. I – 48 Prot. IOR. Adm. Król. Pol. z 28 I/9 II 1838 r., s. 208-210; AGAD, R. Adm. II – 49 Prot. 29 R. Adm. Król. Pol. z 22 IV/4 V 1858 r., s. 278-280; AGAD, II RS – sygn. 532. Prot. RS Król. Pol. z 26 IV/5 V 1838 r., s. 429-439; ibidem, Prot. 68 RS Król. Pol. z 11 II/23 VII 1838 r., s. 484-489.

⁵⁰ J.I. Kraszewski, *Listy do rodziny 1830-1863*, cz. II: *W kraju*, opracowanie W. Danek, Kraków 1982, s. 97, 98, 128-129, 151, 153, 166, 168, 182.

go, Józef Czyżewski – były radca stanu w Komisji Centralnej Likwidacyjnej. W 1839 r. szlachectwo dziedziczne otrzymali: Szymon Bobrowski – były komisarz Wydziału Administracyjnego Komisji Województwa Kaliskiego. W 1840 r. zaś Antoni Maciejowski – były sekretarz w Kancelarii Rady Administracyjnej, Józef Kohler i Józef Dyźmański – członkowie Komisji Umorzenia Długu Krajowego⁵¹.

J. Jedlicki, wskazując na biurokratyczny charakter reformy szlachectwa w Królestwie Polskim w latach 1836-1861, pisał, że gdyby znaczenie ustawy (Prawo o szlachectwie 1836 r.) mierzyć liczbą stworzonych do jej realizacji etatów urzędniczych i wywołaną lawiną kancelaryjną, nie miałoby równych sobie, aż do ukazów uwłaszczeniowych 1864 r. Natomiast, gdyby znaczenie Prawa o szlachectwie 1836 r. mierzyć rzeczywistymi efektami społecznymi, to ranga reformy przedstawiałaby się o wiele skromniej⁵².

Wskazać też należy na aspekt kosztów reformy i wydatki budżetu Królestwa Polskiego na ten cel. Reforma kosztowała dość dużo. Szacuje się, że w latach 1836-1861 na utrzymanie Heroldii Królestwa Polskiego, deputacji szlacheckich i marszałków gubernialnych szlachty wydano kwotę od 1 700 000 do 1 800 000 rs.

Reforma szlachectwa w Królestwie Polskim, przeprowadzona w oparciu o Prawo o szlachectwie z 1836 r., a później o ukaz z 1859 r. i inne decyzje władz zaborczych, spowodowała poważne osłabienie roli tradycyjnej szlachty polskiej w ówczesnym społeczeństwie. W wyniku jej 25-letniego trwania doszło, w wyniku weryfikacji szlachty, do jej ponad 4-krotnego zmniejszenia liczebnego od strony formalnoprawnej i obecności w życiu społeczno-politycznym. Spowodowała rozluźnienie więzi stanowej dotychczasowej szlachty polskiej, przyspieszyła proces zmian zachodzących w tej grupie i w całym społeczeństwie w sferze naukowo-technicznej i ekonomiczno-rolniczej. Sprzeczna z duchem i literą Statutu Organicznego 1832 r., zachwiała skutecznie zasadą równości wobec prawa. Podważyła wiarygodność obowiązujących w Królestwie Polskim kodeksów prawa cywilnego i karnego. Była jednym z pierwszych kroków przygotowujących grunt do wprowadzenia w Królestwie Polskim rosyjskiego prawa karnego.

Odczytana przez społeczeństwo polskie jako jeszcze jeden akt represji władz carskich za wywołane powstanie listopadowe 1830/31 r., pogłębiła rodzaj traumy po tym przegranym zrywie niepodległościowym. Zakłóciła bowiem dotychczasowy ład społeczno-prawny i normalność. Zachwiała do-

⁵¹ AGAD, R. Adm. IV – 47 Prot. 86 R. Adm. Król. Pol. z 25 XI/12 XII 1837 r., s. 434-435; AGAD, R. Adm. III – 46 Prot. 65 R. Adm. Król. Pol. z 15/27 IX 1837 r., s. 964; AGAD, R. Adm. II – 49 Prot. 6 R. Adm. Król. Pol. z 1/23 I 1838 r., s. 118-119; AGAD, R. Adm. II – 49 Prot. 25 R. Adm. Król. Pol. z 6/18 V 1838 r., s. 112-113; AGAD, R. Adm. III – 54 Prot. 47 R. Adm. Król. Pol. z 30 V/12 VI 1839 r., s. 132.

⁵² J. Jedlicki, *Geneza wtórnej szlachectwa...*, s. 210.

tychczasową wspólnotą herbową, opartą w rodzinie na przenoszeniu tradycji swojego rodu. Zakwestionowała dotychczasowe tradycyjne wartości, jak herb czy honor. W konsekwencji wzmożła urazy wobec legalnej władzy i niemoc oraz lęk o przyszłość. Poprzez zakwestionowanie dotychczasowych praw szlachty w Królestwie Polskim i wymuszenie konieczności legitymacji z jednej, a jednocześnie wprowadzenie kryteriów, przede wszystkim służby dla tronu, z drugiej strony, pogłębiła procesy atomizacji społeczeństwa polskiego, spłaszczenie polskich struktur społecznych. W pewnych grupach urzędniczych i kupieckich wyzwoliła element karierowiczostwa. W znaczącej grupie szlachty Królestwa Polskiego, tej, która z różnych względów nie poddała się procesowi weryfikacji, umocniła niechęć, obojętność, a nawet wrogość wobec legalnej władzy. Biurokratyczna w swoim charakterze reforma szlachectwa w Królestwie Polskim lat 1836-1861 wzmocniła w administracji cywilnej korupcję, łapownictwo i wprost trudny do wyobrażenia wzrost korespondencji, wymiany informacji i przewlekły proces postępowania, mimo zachowania polskiego charakteru nobilitacji. Podjęta równoległe z podobną reformą szlachectwa w guberniach zachodnich Cesarstwa wraz z innymi działaniami, ujawniła w pełni antypolską politykę caratu wobec wszystkiego, co polskie. Wbrew zamierzeniom zaborcy przewidywana pierwotnie na okres 2 lat, trwała 12-krotnie dłużej. Wbrew zamiarom zaborcy, zamiast planowanej 6-tysięcznej grupy szlachty zalegalizowała prawnie w Królestwie Polskim grupę 14-krotnie większą. Pochłonęła znaczne środki finansowe. Przyjąć należy, że wyzwoliła ponadto ponadklasowy element solidarności i więź moralną oraz poczucie narodowe w tej grupie społecznej.